



Nowe wystawy w Muzeum MOC AK

2023-11-06

„Malarstwo - złote medium sztuki”, „Historia a Oskar Schindler”, „Wyspa” Krystiana Lupy, fotografie wykonane przez Agnieszkę Osiecką i ekspozycja poświęcona współczesnej sztuce litewskiej - to nowe propozycje Muzeum Sztuki współczesnej w Krakowie MOC AK. Wernisaż wystaw odbył się 26 października, o godz. 18.00.

„Uczyń to realnym. Czyli podobnym do czego?” Współczesna sztuka litewska

Wystawa prezentuje najważniejsze tendencje oraz postaci współczesnej sztuki litewskiej. Jej motywem przewodnim jest paradoks w sztuce. Została zorganizowana we współpracy z Litewskim Muzeum Narodowym Sztuki w Wilnie i opiera się na zbiorach tej instytucji oraz kolekcjach prywatnych.

Paradoks przeczy logicznym argumentom. W sztuce często używa się go jako narzędzia rzucającego wyzwanie przekonaniom i oczekiwaniom publiczności. Celem jest sprowokowanie odbiorców do przyglądnięcia się sytuacjom, które wydają się niekwestionowalne. Litewska sztuka współczesna z upodobaniem porusza się w kręgu paradoksu. Pokolenie współczesnych twórców wychowało się w komunistycznym porządku społecznym, ale samodzielnie zaczęło żyć i tworzyć w czasach niepodległości. Ten „rozkrok” w naturalny sposób przekazał im poczucie paradoksu, bo rzeczywistość stała się nieznośnie intensywna, nieokiełznana i często trudna do pojęcia rozumem.

Wystawa - obejmująca instalacje, wideo, rzeźby i inne obiekty - ukazuje jedynie wycinek sztuki litewskiej ostatnich 30 lat. Tak więc nie jest to retrospektywa, tylko przegląd postaw bawiących się w sztuce paradoksem. Przedsięwzięcie wpisuje się w obchody 700-lecia Wilna.

„Malarstwo - złote medium sztuki”. Kolekcja MOC AK-u

Malarstwo to kontrakt między wizją obrazu a ręką. Tu można wyczarować treść, znaczenie i piękno. Ale kiedy ręka nie czuje idei lub kiedy jest technicznie nieporadna, obraz zostaje przekłamany. Na tej wystawie - w czterech tematach - pokazane jest malarstwo z Kolekcji MOC AK-u ukazujące trafne porozumienie ręki z obrazem. Te prace raz nagłaśniają, a raz wyciszają temat. Malarstwo to medium wszechstronne. Wpływa na znaczenie przedmiotu i znaczenie słowa. Na pozór wszystko wygląda podobnie, ale w rzeczywistości jest czymś innym, czymś nowym. Czymś znacznie bogatszym.

Sztuka to zawsze opowieść o człowieku, bo dzieło pomaga zobaczyć siebie i innych. Dotyczy to całej sztuki, ale tam, gdzie pojawia się ludzka postać, jest wyraźniejsze, bo malarstwo potrafi nagłośnić jedną cechę, a inne wyciszyć.

Obojętniejemy na to, co dzieje się wokół. Ale malarstwo potrafi nadać ważność codziennym scenom. Umie również pokazać - lub raczej wydobyć - ich symboliczność. Dostrzegamy wokół siebie najczęściej tylko fragmenty. Marzenie o szerszym spojrzeniu objawia się w sztuce „totalnymi” próbami zobaczenia wszystkiego, co ważne. Taki gęsty „prawie realizm” - częsty w sztuce dawnej - nadal jest narzędziem przydatnym.



Talent fotograficzny Agnieszki Osieckiej

Dramat Agnieszki Osieckiej polega na tym, że została wykreowana na celebrytkę biograficzną: kochankowie, przyjaciółki, zabawy i alkohol. Pod tym wszystkim zniknął człowiek. A Agnieszka była osobą niezwykle interesującą, błyskotliwą, inteligentną i twórczą. W tekstach piosenek przyglądała się z rozbawieniem ludzkim dramatom i dramacikom. Była świetnym obserwatorem i zawsze trafiała we wrażliwe punkty. Jako nastolatka prowadziła niesamowity *Dziennik*. Jako kilkunastolatka znała kilka języków, przeczytała i przeanalizowała ważną literaturę, czuła kino i teatr, pisała trafne recenzje oraz komentowała sprawy polityczne. Miała też czas na miłość, przyjaźń, taniec i pływanie wyczynowe. Jej *Dziennik* jest ambicjonalnym wyzwaniem dla nastolatków.

MOCAK pokaże jej twórczość fotograficzną. Osiecka nie robiła zdjęć z intencją ich upublicznienia. Traktowała fotografię jako narzędzie do przyglądania się innym. W *Dzienniku* wspomina o robieniu zdjęć. Część jej koncepcji fotograficznych miała w sobie zamysł artystyczny. Na przykład seria zdjęć z Nowego Jorku, w których kadrze musiało pojawić się coś czerwonego.

Wystawie towarzyszyć będzie publikacja z obszernymi fragmentami *Dziennika*, wspomnieniami osób bliższych i dalszych oraz listami i fotografiami Osieckiej.

„Wyspa” Krystiana Lupy

Krystian Lupa to po Wyspiańskim, Kantorze i Grotowskim kolejne objawienie teatralne. Jego spektakle przeszły do historii i DNA teatru. Jest wizjonerem, performerem i natchnionym operatorem sceny. Takie osobowości zawsze się w sobie duszą. Wyzwalają energię i szukają spełnienia na różnych polach. Nawet teatr im nie wystarcza, chociaż to medium twórczo najbogatsze. Krystian Lupa studiował na ASP w Krakowie i nadal ciągnie go do obrazu. Realizuje to w doskonałych wideoscenografiach oraz w rysunkach, obecnie przede wszystkim komputerowych. Jakby tego było mało, uprawia również autobiograficzne pisanie. Analizuje siebie i bliskich. Ponieważ jest człowiekiem otwartym oraz bezwstydnym – w dobrym znaczeniu tego słowa – te historie mają moc wyznania.

Wystawie rysunków pod tytułem *Wyspa* towarzyszyć będzie tak samo zatytułowana książka, łącząca rysunki z tekstami. Wprowadzenie słowa „wyspa” należy traktować jak wyznanie.

Historia a Oskar Schindler

Niezwykłe zdarzenia zamieniają się w mity. Tak stało się z Oskarem Schindlerem. Ratując Żydów pracujących w jego fabryce, został bohaterem. Odniósł spektakularny sukces, bo na swoim niedużym polu pokonał ideologię nazistowską. Wszystkie miejsca związane z Schindlerem uzyskały szczególne, niemal sakralne znaczenie. Fabryka Schindlera (obecnie MOCAK) i jej biurowiec (obecnie Muzeum Krakowa) nadal są miejscami oddającymi hołd jego pamięci.

MOCAK przygotował publikację w językach polskim, hebrajskim, angielskim i niemieckim pod tytułem *Fabryka Schindlera oraz historia przed i po*, będącą wyrazem uznania dla tego



**Magiczny
Kraków**

człowieka i wagi jest dokonań. Prezentowana wystawa opiera się na materiałach zebranych do tej publikacji.

Dodatkowe informacje o wystawach na stronie [Muzeum MOCAK](#).